

(Wydanie wieczorne).

Lwów dnia 3. Sierpnia.

Z oświadczeń wczorajszych dzienników czeskich okazuje się, iż przed ogłoszeniem rozwiązania sejmu czeskiego nie przyszło do porozumienia między rządem a wszystkimi trzema stronnictwami czeskiemi. Być jedynie może że hr. Mensdorf porozumiał się z stronnictwem szlachty czeskiej, i na tem porozumieniu rząd buduje swoje plany. Deklaranci bowiem z stronnictwa starej i młodej Czechii nie mieliby większości w sejmie czeskim, rozstrzygałyby kurje fedeikomfów i szlachty.

Organa starych i młodych Czech oświadczyły wczoraj, że dopokąd sprawa prawno-polityczna nie będzie załatwioną, to chociażby piekielne armie groziły Austrii, Czesi nie obeszlą Rady państwa. Przytem *Politik* donosi, że do Pragi ma przybyć cesarz, zapewne podczas sesji sejmowej, ażeby osobistego wpływu korony użyć wobec Czechów. Nie obejdzie się i bez dalszych przed i pod czas sejmu rokowań z Czechami. I w końcu rząd będzie zniewolony zawrzeć ugodę z Czechami, jeśli istotnie zamierzona jest akcja na zewnątrz. Jeżeli zaś ministerstwo pana Potockiego przeciwie liczy na to, iż pod presją obecnej sytuacji państwa uda mu się, bez zrobienia ustępstw istotnych narodowościom zebrać jak najkompletniejszą Radę państwa, to się mocno zawiedzie. Rzeczy wprost stoją odmiennie. Naiwne zaprawdę byłyby nadzieje i rachuby rządu, iż opozycja narodowościowa wobec dzisiejszej wojny prusko-francuzkiej oddoży swe spory prawno-polityczne i żądana na później. Obietnicą gruszek na wierzbie nikt się nie da ulagodzić. Jeżeli rząd wobec terażniejszej naglącej potrzeby zewnętrznej nie chce stanowczego kroku do ugody wewnętrznej zrobić; toć przecie nikt nie jest tak naiwnym, aby się spodziewał tego stanowczego kroku wtedy, gdy niebezpieczeństwo zewnętrzne minie.

Ministerstwu pana Potockiego zdaje się że sejm galicyjski, pod prokiem mglistym przyszłości polskiej, zawiesi rezolucję na kotku — i uczyni co mu powiedzą z góry. Zdaje nam się, że usposobienie większości posłów nie wskazywałoby, iż sejm będzie tak powolnym.

Z teatru wojny.

IX.

Aż dotąd eicho z placu boju. Oprócz zwykłych starć forpocztowych, nie mamy do zanotowania żadnego większego wypadku.

Wiadomości z dnia 1. i 2. sierpnia, redukują się do następujących:

d. 1. b. m.

Kolonia (zrana). Od pozawczoraj pod Saarbrücken nie nie zaszło szczególnego. Z francuskiej strony koło Forbach bardzo wielkie transporty (zgromadzenie) wojska.

d. 2. b. m.

Berlin (urzędowe). O północy z dnia 2. na 3. b. m. król dzisiaj zrana przyjechał do głównej kwatery, do Moguncji.

Berlin (urzędowe) o północy z 2go 3go bm. W poniedziałek, t. j. 1. bm., pod Stürzelbrunn spotkał się pruski rekonesans z francuzkami przednimi strażami. — Jednego oficera jakoteż kilku żołnierzy francuzkich raniono. Ze strony Prusaków dwóch żołnierzy tylko odniosło rany.

Paryż. Forpoczty bawarskie cofnęły się za rzekę Lauter. Starcia dotąd nieznaczne. Pruscy dezertery skarżą się dotąd na brak koców i namiotów. Doniosłość francuzkiej broni zadziwia nieprzyjaciół. (*Dz. Lw.*)

Wszelkie zatem wieści o bitwach, jak naprzykład o zniszczeniu 2 bawarskich pułków, o którym pozawczoraj *Dziennikowi Lwowskiemu* donosił telegram z Bazylei, okazują się mylnymi. Dotąd armie stoją jedna na

przeciwko drugiej spokojnie, zabawiając się tylko rekonesansami, zajmując się ukończeniem swoich przygotowań.

Wiadomość o potyczce pod Stürzelbrunn jest dość ważną. Stürzelbrunn leży na drodze z Pirmasenz (w południowym Palatynacie) do Niederbrunn (w północnej Alzacji) o 1½ mili na zachód od forteczki Bitsch. Czytelnicy przypominają sobie, że to już nie pierwsze starcie rekonesansów pruskich w tamtej okolicy. Widocznie, że armii niemieckiej chodzi najwięcej o detailedne zbadanie, jakie są siły francuzkie między Bitsch i Hagenau, to jest w samym rogu północno-wschodniej granicy francuzkiej. Jeżeli ten fakt zestawimy ze wzmianką podaną w artykule VIII. o pogłoskach, jakoby następcą tronu z głównymi siłami pociągnął na północ ku Nekarze, to wolno nam jest domyślać się, że zamiarem wodzów pruskich jest działać zaczepnie a mianowicie przeszedłszy Ren pod Gersheim i opierając się o tę fortecę, jakoteż o Landau, uderzyć na ten punkt linii francuzkiej, w którym się komunikuje Napoleon z MacMahonem. Tym sposobem Prusacy mogliby odłączywszy jednego od drugiego, wiaść z tyłu linię nad Saarą, pobić generała de Failly t. j. prawe skrzydło, nim środek i lewe nadbieżą, i prac w kierunku Metz i Thionville, odrzucić wszystko za Mozellę, tem łatwiej, iż jednocześnie od północy z Trewiru generał Herwarth zagrażał by odcięciem od linii pozycyjnej.

Jeśli to jest prawdą, Napoleon postara się pospieszyć z rozbiciem Prusaków, stojących nad Saarą i zająć Saarbrücken.

Drugą rzeczą na uwagę zasługującą jest telegram z Kolonii, donoszący o wielkiem gromadzeniu wojsk francuzkich pod Forbach. Forbach leży o milę od Saarbrück, po stronie francuzkiej, tak jak *St. Ingbert* o tyleż na północ po stronie pruskiej, gdzie znów gazety francuzkie naznaczają wielkie siły nieprzyjaciela. Wszystko to zatem daje do zrozumienia, iż lada chwila odbierzemy wiadomość o bitwie pod Saarbrück, w którym to punkcie Francuzom wypada przeprzeć koniecznie nieprzyjaciela.

Po oddaniu do druku artykułu tego, właśnie odbieramy telegram o rozpoczętej bitwie pod Saarbrück. Czytelnicy znajdą go w rybyrce telegramów.

Telegramy „Gazety Narodowej“.

Moguncja 2. sierpnia. Dzisiaj przybył tu król pruski.

Florencja 2. sierpnia. Wykonując konwencję wrześnieową, wysuwają włoskie wojska kordon na granicy dla obrony Kościelnego państwa.

Monachium 2. sierpnia. Wczoraj pod Stuttgartem zderzyły się dwa wojskowe pociągi. Czterech bawarskich żołnierzy jest ciężko rannych.

Monachium 2. sierpnia. (urzędowe.) Wczoraj w poniedziałek przedpołudniem zetknął się rekonesans prusko-bawarski pod Stürzelbrunn z strażą polową (*Feldwache*) francuzką. Oficer i kilku żołnierzy francuzkich, i dwóch pruskich jest rannych. Bawarscy nie ponieśli żadnej straty. (Stürzelbrunn, miejscina, na prawo od francuzkiej fortecy Bietsche na drodze do Palatynatu, a mianowicie do Pirmasens; p. r.)

Petersburg d. 2. Sierpnia. *Wiernik* dzisiejszy wobec depeusz z Bu-

karesztu, (mówiących o spodziewanem tam wkroczeniu Moskali) oświadcza, iż nic nie upoważnia do przypuszczeń o zamierzonej przez Moskwę inwazji księstw Naddunajskich. Podobne wieści są wymysłem złośliwym.

Berlin d. 3. sierpnia. (Biuletyn pruski) komunikacja między Saarlouis, Trewirem (Trier) i Saarbrücken jest wolna zupełnie. Saarlouis i Merzig (na zachód od Saarbrücken) jest obsadzone przez nas. Nieprzyjacielskie kolumny ruszyły na przód ku St. Arnaul, Gersweiler, i obsadziły lasy. Rozpoczął się żywy ogień karabinowy. Ze strony nieprzyjacielskiej okropne marnotrawienie amunicji.

Wiedeń d. 3. sierpnia. *Vaterland* ubolewa nad rozpadnięciem się obozu konserwatystów. Czeskie stronnictwo konserwatystów powołane do przywrócenia legalnej konstytucji i do odpowiedniego czasowi organicznego połączenia krajów koronnych. Nie można poświęcić deklaracji, i obesłać Radę państwa Konserwatysty (pójdą jedynie za głosem cesarza, ale nie za głosem ministerstwa, które niema żywotności.

Stara *Presse* ubolewa iż nie przywrócono *placetum regium*.

Wanderer: polityka ministerstwa, osobliwie rozwiązanie sejmu czeskiego prowadzi prosto do absolutyzmu w Przelitawii, hegemonii Węgier, do upadku Austrii.

Tagblatt upomina Czechów, aby weszli na inne tory, gdyż ich postępowanie wiedzie do absolutyzmu i do upadku.

Praga d. 3. sierpnia. Baron Helfert konferował z konserwatystami czeskiemi i wyjechał do Riegera. Oczekują tu przybycia Beusta.

Metz 2. sierpnia (Biuletyn urzędowy) Dzisiaj o godzinie 11. przedpołudniem poszły francuskie wojska w zaczepne, przekroczyły granicę, a pomimo silnej pozycji nieprzyjaciela, wystarczyło kilka batalionów, aby mu odebrać panujące nad Saarbrücken wzgórze.

Nasza artylerja wypędziła szybko nieprzyjaciela z miasta. Akcję tę ukończono w jednej godzinie. Atak nasz był tak gwałtowny iż lekką tylko ponieśliśmy stratę. Cesarz z Cesarzowiczem obecni byli przy tej operacji i powrócili o 4. godzinie.

Moguncja 2. sierpnia, Król pruski wydał proklamację do armii następującej treści: „Całe Niemcy stanęły jednomyślnie pod bronią przeciwko sąsiedniemu państwu, które zaskoczywszy nas, wypowiedziało nam wojnę. Chodzi o obronę zagrożonej ojczyzny, naszego honoru, naszych ognisk.

Obejmuję dzisiaj komendę nad całą armią i idę ufny do boju, jaki niegdyś nasi ojcowie w podobnem położeniu stoczyli z wielką sławą.

Wraz ze mną cała ojczyzna spogląda na was pełna zaufania, — Bóg będzie z naszą słuszną sprawą! Wilhelm.

KARTA NADRENSKIEGO TEATRU WOJNY.

081 14



kwartał
Numer
Prze
z Ty
Na
na
ko
od 1
wr
kwar
miesi
We
kwar
miesi
kolw
każ
dzi
ny d
polu
jacy
ażeb
czor
czy
prze
40
nen
mer
sejm
sity
mor
Mia
war
sem
dom
w F
ary
przy
obe
gor
Teg
na
ej
Pre
dor
ukl
był
czy
par
z fi
sta
cel
kaz
kie
czu
ze
prz
z t
wię
nie
zyl
n G
w
po
zu
sej